Nr. 1. Czwartek, 1 Stycznia 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 175).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena egzemplarza pojedyńczego **15 gr.**

Na dworcach kolejowych **18 gr.**

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Rok przemian.

Lwów 31 grudnia.

Dobiegł końca rok 1924, rok — trzeba to przyznać — ciężki. W daleką przyszłość wejdzie on jako wspomnieniem zmagań i wysiłków — nie tych heroicznych z czasu wojny — ale szarych, poziomych, a praca na zaniedbanej roli.

Bo też istotnie zaniedbana, stratowana przez zawieruchę wojenną i wyjałowiona przez wojenną, na stan prowadzoną gospodarkę była nasza ojczysta gleba. Trzeba było tylko usunięcia złudnych wartości czasu dewaluacji i wprowadzenia normalnego budżetu, normalnej waluty, aby wyszła na jaw prawda. Prawdą jest zaś, że płacimy zaciągnięte długi, i żeśmy najpoważniejszą ich część już spłacili.

To właśnie było źródłem ograniczeń r. 1924, że z normalnego wynagrodzenia za pracę odciągano większą, to mniejszą część a conto przeszłości. Najsilniej odczuł swe niedobory urzędnik, jako najbliżej związany z Państwem, które swe „nadpłaty" ponad stan i możność musi ściągać, urywać i wyrównywać.

Wśród szeregu ograniczeń, wysuwanych przez dzień każdy, nutą powszechną były narzekania. Narzekał urzędnik, rolnik, kupiec, rękodzielnik, robotnik i przemysłowiec. Często zarzucając sobie nawzajem przyczynę złego byli oni w gruncie rzeczy w tem samem kole, w którem znajduje się dziś nietylko Polska. Nietylko bowiem w Polsce, ale we większej części Europy odczuwa się te same niedomagania, jak brak i drożyzna kredytu, zastoje w przemyśle, redukcje, trudności mieszkaniowe i p. Polska, która ze wszystkich krajów europejskich może najdotkliwiej odczuła ciężar wojen, jest tylko współuczestnikiem koniecznych następstw tego, że powstała wśród burzy wojennej i od wojny zaczęła swe dzieje najnowsze.

Jeśli w porównaniu z resztą Europy stosunki w Polsce wcale nie są najgorsze, to zmiany, dokonane w tych stosunkach w ciągu ostatniego roku są u nas najbogatsze. Nigdzie nie znajdziemy tyle reform i ulepszeń, żaden gabinet europejski nie może poszczycić się pracą równie wydatną i wszechstronną. Rok 1924 zasłużył sobie na nazwę roku przemian.

Przemiany te notowaliśmy skrzętnie, znajdując je w sferze materjalnej i duchowej. Krok po kroku śledziliśmy wielki wysiłek walutowy i budżetowy, poprawę w administracji, rozwój ducha praworządności, samorząd społeczeństwa nad warcholstwem, wzrost oszczędności, powrót do kultu pracy. I właśnie dlatego, że tak bez przerwy notowaliśmy drobne zmiany, uchodzą naszej uwadze wielkie. Wystąpią one dopiero, gdy stworzymy sobie małą perspektywę, patrząc na wypadki z r. 1924 pod kątem stanu z końca r. 1923.

Porównanie to, wytworzone drogą prostego przypomnienia, unaoczni nam, że rok zamierający dziś jest jednak w dziejach polskich rokiem dobrem i żmudnym, ale i błogosławionym w owoce.

—o—

ROK 1925.

Witamy cię Nowy Roku
We Wolnej Wielkiej Ojczyźnie.
Witamy dobre nadzieje
Człowieka duszyczki bliźnie.

Nie wiemy jeszcze czem będziesz,
Z jakiego dasz nam pić zdroju,
Czy będziesz rokiem zapasów,
Czy będziesz rokiem pokoju.

Jednego tylko pragniemy:
Niech kłótni skończy się zamęt,
A ręce, sztylet dzierżące,
Pod gmach niech kładą fundament.

Niech wszystkie dłonie połączy
Braterstwa uścisk milczący,
I niechaj kraj nasz się stanie
Mlekiem i miodem płynący.

Witamy cię Nowy Roku
We Wolnej Wielkiej Ojczyźnie,
Witamy dobre nadzieje
Człowieka duszyczki bliźnie.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ROZWIĄZANIE RAD MIEJSKICH W CAŁEJ POLSCE?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. grudnia. (Z). Korespondent Wasz dowiaduje się, że rząd nosi się z zamiarem **przeprowadzenia gruntownej sanacji obecnych stosunków samorządowych.** Władze zamierzają stwierdzić, w jakim czasie ustawy samorządowe (w szczególności ustawa o samorządzie miejskim) mogą być przez Sejm i Senat uchwalone. Gdyby prace ustawodawcze odsunęły na dłuższy okres wprowadzenia nowych ustaw w życie, omawiany jest **projekt rozwiązania obecnych rad miejskich w całem Państwie i rozpisania nowych wyborów.** Do takiego kroku skłania czynniki rządowe **opłakany stan samorządów miejskich, szczególnie w Małopolsce i w b. Kongresówce.**

DELEGAT POLSKI NA KONFERENCJĘ MINISTRÓW SKARBU.

Warszawa 31 grudnia (Tel. G L.) Delegatem Rządu polskiego na konferencję ministrów skarbu państw sprzymierzonych, która ma się odbyć w dniu 6 stycznia 1925 r., mianowany został p. Jan Mrozowski delegat rządu polskiego przy komisji odszkodowań.

SYNDYKAT PRZEKAZOWY BANKÓW POLSKICH ZWINIĘTY.

Warszawa, 30. grudn. (Tel. G L.). Z dniem 31. bm. **zostaje zwinięty Syndykat przekazowy banków polskich.** Całokształt akcji przekazowej obejmie z dniem 1. stycznia 1925 r. Bank Gospodarstwa Krajowego, któryześrodkował w swych rękach większość akcji syndykatu.

—o—

METROPOLITA DYONIZY NIE USTĘPUJE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. grudnia. (Z). Rozeszły się tu pogłoski o rzekomem ustąpieniu metropolity prawosławnego, Djonizego, które komentowano jako mające podkład polityczny. Korespondent Wasz dowiaduje się, że informacje te są fałszywe, metropolita po odbyciu w ostatnich czasach kuracji w Karlsbadzie, pozostaje na swem stanowisku. Metropolita był wczoraj przyjęty przez marsz. Rataja.

—o—

WZMOŻONA DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. grudnia. (Z). W ostatnich dniach władze polityczne stwierdziły **wzmożoną działalność komunistyczną, która przedewszystkiem uwydatnia się rozrzucaniem masowo odezw, nawołujących do zajęcia stanowiska wobec aresztowania posła Łańcuckiego i kompromitacji posła Królikowskiego z powodu afery homoseksualnej.** Odezwy nie wywołują żadnego wrażenia.

U progu Nowego Roku.

ROK TEMU.—SUKCESY RZĄDU.— PROBLEMY DO ROZWIĄZANIA. PRZESILENIE GOSPODARCZE. — SPOKÓJ NA KRESACH. — O ZMIANĘ ORDYNACJI WYBORCZEJ. — WIĘCEJ OPTYMIZMU!

(Korespondencja własna „Gazety Lw.")

Warszawa, 30 grudnia.

Tradycyjnym zwyczajem dziennikarskim chcemy uczynić na granicy dwu lat doroczny rachunek sumienia. Rachunek ten jednak, aby był celowy i skuteczny, winien obejmować nietylko to, czego dokonaliśmy w roku ubiegłym: musi uzmysłowić także nasze obowiązki na rok, u którego progu stajemy.

1 stycznia 1924 przed świeżo powołanym Rządem Władysława Grabskiego piętrzyło się zadanie, wydające się ziszczone kwadraturą koła. Zadaniem tem była sanacja skarbu. Od pięciu lat istnienia Państwa Polskiego uchodziło ono nieledwie za niewykonalne. Społeczeństwo uginało się pod ciężarem najstraszniejszego podatku: inflacyjnego. U schyłku 1923 stanęliśmy nad brzegiem przepaści.

Dzisiaj, po roku, zmora ta jest tylko wspomnieniem. Sanacja skarbu jest faktem dokonanym. Przeprowadził ją Rząd pozaparlamentarny, nie opierający się niestety na większości sejmowej, ale silny poparciem zdecydowanej, olbrzymiej większości opinji publicznej. Zapewne, nie urzeczywistnił tego dzieła bez bolesnych środków. Ale cięcia lancetu konieczne były do uzdrowienia chorego organizmu.

Stabilizacja waluty polskiej, realny budżet państwowy, słowem: normalne stosunki finansowe nie pozostały bez wpływu na wzrost powagi Rzeczypospolitej na forum międzynarodowem. Dobitnym tego wyrazem było zainicjowanie przemiany poselstw polskich w najważniejszych państwach Europy — i nawzajem obcych w Warszawie — na ambasady. A i ostatnie „utarcie nosa" niesfornej Litwie przez mocarstwa a propos definitywnego przesądzenia losu Wileńszczyzny —

jest w tym kierunku objawem wysoce znamiennym. Spadek zaś wpływów sowieckich w Anglji i Francji z równoczesnem osłabieniem się tam germanofilizmu, chociaż nie jest naszą zasługą, otwiera jednak przed naszą sytuacją międzynarodową jaśniejsze widnokręgi.

U progu Nowego Roku stajemy więc zarówno w polityce wewnętrznej jak zagranicznej z poważnymi atutami w ręku. Tem większy ciąży na nas obowiązek wypełnienia tych zadań, które się przed nami piętrzą. A są one niemałe i dotyczą zarówno Rządu, jak Sejmu i społeczeństwa.

Rząd musi rozwiązać przedewszystkiem problem przesilenia gospodarczego. To jest postulat naczelny, conditio sine qua non ostatecznego uregulowania naszych stosunków wewnętrznych. Prawda, moment kulminacyjny kryzysu minął z końcem lata; ale choroba nieprzestaje się srożyć. A każdy jej dzień przynosi majątkowi narodowemu olbrzymie straty. Ponadto podsyca fermenty społeczne przez bezrobocie. Przed Rządem stoi więc zadanie olbrzymiej doniosłości. Skoro jednak dał sobie rady z ową „kwadraturą koła", jaką była sanacja skarbu, widać, że do tego rodzaju zadań dorósł i że podoła także problemowi gospodarczemu, pod warunkiem oczywiście, że opinja publiczna poprze go tutaj równie silnie, jak przy akcji uzdrawiania finansów.

Druga sprawa — to Kresy. Wytępienie bandytyzmu i zaspokojenie potrzeb ludności kresowej. W obu tych kwestjach wstąpił już Rząd na właściwą drogę i pozwala żywić jaknajlepsze nadzieje. Mianowanie Wojewodami kresowymi generałów i utworzenie wojskowej straży granicznej wykorzeni pierwsze zło. Co do drugiego, Rząd dał dowód bystrego realizmu swej polityki, postanawiając zaspokoić przedewszystkiem potrzeby materjalne Kresów, w pierwszym rzędzie przez ulepszenie i uproszczenie administracji. Po usunięciu powodów niezadowolenia ludności na tle materjalnem, po uczynieniu jej życia znośniejszem, zaspokojenie jej słusznych postulatów polityczno-narodowościowych zgodnie z interesem Państwa będzie o wiele łatwiejsze, gdyż wroga agitacja nie znajdzie tam dla siebie podatnego gruntu.

Oto najgłówniejsze zadania Rządu. A Sejm?

Sejmowi obecnemu daleko do doskonałości. Twierdzi to społeczeństwo, a przyznaje większość samych posłów. Ale jest on niedoskonały nie tylko dlatego, że nie zdoła wyłonić ze siebie większości rządowej, ale także dlatego, że kwalifikacje fachowe i wogóle intellektualne wielu jego członków są niedostateczne. Temu jest winna reforma wyborcza. Stąd nie wystarczy dla zażegnania zła proste rozwiązanie się Sejmu, jak sądzą niektóre stronnictwa lewicowe.

Sejm obecny, zanim zamknie swoje czynności musi zmienić ordynację wyborczą. W przeciwnym razie Sejm następny będzie napewno gorszy od obecnego. Przekonanie to potężnieje z dnia na dzień zarówno w opinji publicznej, jak wśród stronnictw sejmowych. Trzeba odebrać analfabetom prawo wyborcze czynne i bierne, zmniejszyć liczbę posłów, ograniczyć ich nietykalność i wprowadzić głosowanie na nazwiska, nie na listy; trzeba wreszcie skończyć z śmiesznie illuzoryczną rolą, jaką odgrywa Senat: kompetencje jego muszą być jaśniej sprecyzowane i rozszerzone. Reformy te leżą w interesie samego Sejmu, jeżeli nadwerężony jego autorytet w opinji publicznej ma wzróść do należnego mu poziomu. Oto najważniejsze z licznych zadań, jakie stoją przed Sejmem. I jeżeli społeczeństwo domaga się od niego więcej zmysłu państwowego, to reforma reformy wyborczej będzie tego zmysłu najdobitniejszym przejawem.

Ale społeczeństwo nie ma prawa uważać poczucia państwowego za obowiązujące sam tylko Sejm. Poczucie to musi spotęgować się przedewszystkiem — w samem społeczeństwie. Przyzwyczailiśmy się z histerycznym uporem narzekać na ciężkie czasy i za każdy drobiazg czynić odpowiedzialnym Rząd:

„Jedyny wniosek stąd
„Należy zmienić Rząd" — jak śpiewa refren znanej piosenki kabaretowej.

Jeżeli tak śpiewa, czy mówi, drwi czy narzeka masa obywateli, nic dziwnego, że pozycja jakiegokolwiek Rządu w Polsce nigdy nie będzie bardzo silna. Oto największy przejaw braku poczucia państwowego w społeczeństwie. Mniej małodusznego stękania a więcej optymizmu, więcej — po prostu — dobrego humoru: to czem możemy najlepiej dopomóc Państwu w walce z trudnościami.

Obyśmy mogli 1 stycznia 1926 stwierdzić realizację wszystkich tych postulatów i życzeń.

Varsoviensis.

Król włoski żąda ustąpienia Mussoliniego.

NARADA TRZECH B. PREMJERÓW U KRÓLA. — GIOLITTI PREMJEREM? — MUSSOLINI OŚWIADCZYŁ, ŻE DOBROWOLNIE NIE USTĄPI. — POWSZECHNA AMNESTJA DLA ZBRODNIARZY POLITYCZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 31. grudnia. (Z). Wczoraj popoł. nadeszła tu z Rzymu wiadomość, że sytuacja polityczna Mussoliniego w związku z oskarżeniami, jakie mu wytoczono, jest bardzo zachwiana. Są nawet głosy, że upadek Mussoliniego jest nieunikniony. Wczoraj Mussolini był zawezwany do króla na dłuższą audjencję, po której rozeszła się wiadomość, że Mussolini już ustąpił. Po audjencji odbyła się u króla wspólna narada trzech b. premjerów: Salandry, Giolitiego i Orlanda. Jak słychać, ułożono wspólny plan postępowania na wypadek, gdyby Mussolini był zmuszony do złożenia władzy. Mówiono o kombinacji utworzenia gabinetu koalicyjnego i zgodzono się już, że misję utworzenia gabinetu, król powierzyłby Giolittiemu. Ministrem spraw zagranicznych zostałby Salandra, a wewnętrznych Orlando.

Warszawa, 31. grudnia. (Z). Z Rzymu donoszą, że dziś przed południem Mussolini wygłosił mowę przed dziennikarzami faszystowskimi w Palazzo Venezia i skarżył się na ataki, jakich jest przedmiotem, oświadczając, że dobrowolnie nie ustąpi.

Wiedeń, 30. grudnia. (Tel. G. L.). „Abend" donosi, że król włoski przyjął na audjencji Mussoliniego i wyraził mu życzenie zmiany rządu w interesie pokoju wewnętrznego oraz apelował do Mussoliniego, żądając, by ustąpił ze stanowiska premjera, na co Mussolini odpowiedział, że sam wybierze stosowną chwilę, przyczem prosił króla, by jeszcze przed przesileniem gabinetowem wydał powszechną amnestję dla zbrodniarzy politycznych oraz ogłosił proklamację do wszystkich obywateli włoskich, wzywającą do zakończenia walk partyjnych i przeprowadzenia reformy wyborczej na zasadzie pojednania.

CISZA W SEJMIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. grudnia. (Z). W Sejmie panuje zupełny zanik wszelkiej działalności i cisza. Marszałek Rataj wyjeżdża dziś na dwutygodniowy urlop.

JUGOSŁAWJA ZRYWA STOSUNKI HANDLOWE Z ROSJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. grudnia. (Z). Nadeszła tu wiadomość z Paryża, że rząd jugosłowiański postanowił na ostatniem posiedzeniu Rady min. zerwać stosunki handlowe z Rosją. Delegaci misji handlowej mają otrzymać w Białogrodzie w najbliższych dniach swoje paszporty.

DYMISJA SALANDRY.

Rzym, 30. grudnia. (Tel. G. L.). Były premier i przywódca prawych liberałów Salandra, podał się do dymisji ze stanowiska przewodniczącego parlamentarnej komisji budżetowej, motywując ten krok stanem zdrowia.

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 1. I. 1924

THEOPHILE GAUTIER. 20)

Dusze w odlocie.

(AVATAR).

(Ciąg dalszy.)

W sali środkowej, silniej jeszcze ogrzanej, niż inne, przebywał pan Baltazar Cherbonneau w otoczeniu swoich ksiąg sanskryckich, pisanych rylcem na cienkich tabliczkach drewnianych. Tabliczki te, przekłute w jednym punkcie i sznurkiem z sobą połączone, robiły oku, nawykłemu do europejskiej techniki bibljograficznej, raczej wrażenie doszczułkowych żaluzji, aniżeli ksiąg Tuż obok rezerwoaru Mesmerowskiego, z którego wystrzela'y rozliczne pręty metalowe, zajmował środek pokoju niepokojąco — skomplikowany kształt maszyny elektrycznej wraz z całym aparatem retort i szklanych tarcz, korbą w ruch wprawianych. Pan Baltazar Cherbonneau szarlatanem nie był, na efekt nie pozował wcale, wchodzącym jednak w te progi trudno opędzić się było nieswojemu uczuciu, jakiem za dawnych czasów napełniać musiały profanów tajemnicze laboratorja alchemików.

Hrabia Olgierd Labiński zasłyszał był o cudach, dokonywanych przez niepospolitego doktora: opowiadania te przejęły i zainteresowały go niemało. Tkwi w rasie słowiańskiej wrodzony pęd do cudowności, którego najstaranniejsza kultura wytępić nie zdoła. Pozatem — wiarogodni świadkowie, wspomnionym seansom obecni, opowiadali o nich rzeczy tak zadziwiające, że niepodobna było oprzeć się zaciekawieniu. Hrabia więc postanowił stwierdzić naocznie prawdziwość opowiadań i w tym celu wybrał się sam do „cudotwórcy".

Wszedłszy do sali, do której go wprowadzono po dostatecznem wylegitymowaniu się, poczuł się Olgierd Labiński objętym jakby płomienną atmosferą: wszystka krew uderzyła mu do głowy, pulsa mu tętnić zaczęły, dusił go, oddech mu zapierał upał niesłychany, oszołomiły do reszty opary wonnych olejków, ulatniające się z specjalnych brule — parfums japońskich, upojły do nieprzytomności zawrotne aromaty olbrzymich kwiatów jawajskich, kołyszące się niczem kadzielnice, na giętkich, wysokich łodygach. Chwiejnym już krokiem postąpił ku doktorowi, siedzącemu na sofie z nogami podciągniętemi pod siebie, w dziwacznej pozie fakira lub samyasi hinduskiego. Patrząc na rysujące się poprzez ubranie ostre kanty kończyn doktora, w niemożliwy powyginanych sposób, rzekłbyś, nieruchomie czyhający swej ofiary pająk olbrzymi, rozpięty wśród utkanej przez się sieci. Na widok hrabiego Olgierda, turkusowe źrenice doktora zaświeciły fosforycznie wpośród złocistej swej otoczy i wraz przygasły jakby powłoką zasnute. Pan Baltazar Cherbonneau, wyczuwszy w mgnieniu oka odurzenie gościa, wyciągnął dłoń ku niemu i przeciągnąwszy nią w powietrzu raz — drugi — i trzeci, roztoczył dokoła hrabiego wiosenną iście atmosferę, stwarzając mu rajską oazę wpośród tej piekielnej kanikuły.

— Czy lepiej teraz panu? Płuca pańskie, nawykłe wichrów od Baltyku, wnoszących z sobą wiew stuletnich lodowców bieguna, dyszeć musiały, jak miechy kowalskie, w tej tropikalnej atmosferze, w której zamało jednak żaru dla mnie, com się przepalił w słońcu Południa, aż zetlałem na popiół.

Hrabia Olgierd Labiński gestem odpowiedział, że lepiej się już czuje.

(C. d. n.)

ZMIANA TYTUŁÓW SŁUŻBOWYCH PRZY KOLEI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, d. 31 grudnia.

Wniosek Ministra Kolei, przedłożony Radzie Ministrów w sprawie ujednostajnienia tytułów służbowych, obejmuje około 160 tytułów, odpowiadających przeważnie faktycznie zajmowanemu stanowisku w danej grupie uposażenia. Znamiennem jest zniesienie tytułu prezesa i wiceprezesów dyrekcyj kolejowych, którzy mają nosić jedynie tytuł dyrektora i wicedyrektorów, podczas gdy dyrektorom wydziałów dyrekcyjnych przyznano tylko tytuł naczelników wydziałów. Dawne tytuły, używane w b. zaborze austrjackim znikły prawie zupełnie, z małymi wyjątkami, jak na przykład tytuł „radca kolei państwowych“, który nosić będą niektórzy urzędnicy V. grupy uposażenia, podczas gdy tytuły „adjunkt i asystent“ zarezerwowano dla niższych stopni służbowych. Natomiast projekt zawiera cały szereg nieużywanych dotychczas nigdy w Małopolsce tytułów, jak: „starszy referendarz“ (VI grupa), „referendarz“ (VII grupa), „starszy asesor“ (byli starsi rewidenci i rewidenci z zaboru austr.), „asesor referendarski“, „asesor“ (byli adjunkci) „technik“ itd.

—o—

NOWA NIEZNANA EPIDEMJA.

Londyn 30 grudnia. (Tel. G. L.). Według donosień pism, na granicy persko-afganistańskiej wybuchła nieznana epidemja, objawiająca się gwałtownemi krwotokami z nosa oczu, ust i skóry. Dotąd zmarło na nią 200 osób.

—o—

Trójprzymierze japońsko-sowiecko-chińskie.

Interesa mocarstw na Dalekim Wschodzie poważnie zagrożone.

Londyn 30 grudnia. (P. A. T.). Daily Mail dowiaduje się z Pekinu: Tutejsze poselstwa sądzą, że obecne wznowienie rokowań japońsko-sowieckich doprowadzi prawdopodobnie do uznania rządu sowietów przez rząd japoński oraz do zawarcia trójprzymierza japońsko-sowiecko-chińskiego, którego celem będzie kontrola polityki Dalekiego Wschodu oraz wyeliminowanie wpływów obcych. Omawiając tę sprawę, sądzi Daily Express, że obecny kierunek polityki chińsko-sowiecko-japońskiej zagraża poważnie interesom mocarstw na Dalekim Wschodzie.

*

Powyższą wiadomość zamieściła „Gazeta Lwow.“ jeszcze przed paru dniami w korespondencji z Pogranicza sowieckiego. Przymierza sowiecko-japońskie ma się stać — jak już podkreśliliśmy — integralną częścią „najnowszego“ kierunku polityki sowieckiej, mającej się opierać na przeniesieniu centrum ciężkości tej polityki na sprawę Dalekiego Wschodu.

Kronika telegraficzna.

—o—

— Rząd estoński ogłosi w najbliższych dniach zbiór najważniejszych dokumentów, dotyczących zamachu komunistycznego z 1 grudnia.

— Sen. De Jouvenel zgodził się na odroczenie interpelacji w sprawie dziennika „Eclair“ do czasu wyzdrowienia Herriota.

— Do Bukaresztu przybył bułgarski prezydent ministrów Czankow i został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Duca, poczem udał się do Sinaja, gdzie został przyjęty przez króla.

— Izba franc. uchwaliła 510 głosami przeciw 26 prowizorjum budżetowe na styczeń roku przyszłego.

— Kanclerz Rzeszy Marx powrócił z urlopu i rozpoczął natychmiast rokowania w celu utworzenia nowego gabinetu.

— Nowo wybrany parlament Rzeszy niem. zbierze się 10 stycznia.

— Biskupi czescy i słowaccy wydali wspólny list pasterski, zakazujący biskupom katolickim przypuszczania do kościołów tych katolików, którzy należą do wrogich kościołowi organizacji.

— Firma Kruppa otrzymała za pośrednictwem Banku Goldeman, Sax i Ska pożyczkę 10 miljonów dol., która została całkowicie pokryta.

— Z Moskwy donoszą, że z początkiem przyszłego roku mennica w Leningradzie będzie wybijała czerwieńce złote oraz monety srebrne i miedziane.

— Wskutek deszczów i niebywałej siły wiatrów panujących w ciągu całego dnia dzisiejszego, poziom wody na Tamizie podniósł się bardzo znacznie.

PREZES ŻARNOWSKI NIE USTĘPUJE.

Warszawa 30 grudnia. (Tel. G. L.) Pogłoski powtórzone przez część prasy o rzekomem ustąpieniu prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa Żarnowskiego, są zupełnie bezpodstawne.

—o—

ULGI KOLEJOWE DLA WYCHOWANKÓW ZAKŁADÓW SZKOLNYCH

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31 grudnia.

Ministerstwo W. R. i O. P. w porozumieniu z Min. kolei wydało nowe uzupełnienia i zmiany wykazu Zakładów naukowych, których wychowankom przysługują ulgi przewozowe na kolejach. Obok licznych wykreśleń i zmian, głównie odnośnie do tych Zakładów szkolnych, które zostały zwinięte lub zmieniły formę, rozszerzono prawo do korzystania z ulg kolejowych na cały szereg nowych szkół zarówno ogólnokształcących, jak i seminaryów nauczycielskich i szkół zawodowych, utrzymywanych przez rozmaite związki i towarzystwa na terenie niemal wszystkich województw.

NOWE WYBORY W SOWDEPJI.

Moskwa, 30 grudnia. (Tel. G. L.) Tutejsza radiostacja komunikuje: Prezydjum Centralnego komitetu wykonawczego Z. S. R. R. postanowiło zaproponować komitetowi wykonawczemu wszystkich związkowych i autonomicznych republik, jak również okręgowym i gubernialnym komitetom wykonawczym unieważnienie wyborów do sowietów w tych wszystkich miejscowościach, gdzie wskutek nieprawidłowego postępowania lub zaniedbania komisji wyborczych, wyborcy brali niedostateczny udział w wyborach, oraz przeprowadzić tam nowe wybory, zwracając szczególnie uwagę na to, aby tym razem w wyborach uczestniczyły istotnie szerokie masy ludności pracującej, a w końcu przedsięwziąć środki, aby robotnicy i włościanie brali bardziej czynny udział i bezpośredni udział w pracach sowietów i ich organizacji.

Fejleton „Gazety Lwow.“ z d. 1. 1. 1924.

Literatura polska w r. 1924.

—o—

W każdej dziedzinie działalności żywej warto w pewnych momentach zatrzymać się na chwilę, aby z wyżyny czasowych oddaleń rzucić okiem w przeszłość — na przebytą drogę. Takie spojrzenie na literaturę polską w r. 1924-ym spróbuję tutaj skierować — oczywiście w ramach, nasuniętych przez skromny i zwięzły artykuł dziennikarski.

Należy przedewszystkiem zauważyć, iż wbrew krukom złowieszczym, roztaczającym pesymistyczne skrzydła nad wszelkiemi objawami życia polskiego — około gmachu literatury naszej wre ruch, coraz bardziej gorliwy, wytężony, i celów swoich świadomy. Co prawda — nie stoimy jeszcze żadną miarą na poziomie ożywienia księgarskiego na Zachodzie; ale w pierwszych latach naszej państwowości zrobiliśmy już bardzo wiele, mimo dużych trudności edytorskich, z jakiemi walczyć muszą nasi pisarze i wydawcy. Prawdziwą otuchą w niezmordowanem kroczeniu drogami kultury narodowej ku ideałowi SZTUKI jest najważniejszy fakt literacki roku 1924: przyznanie nagrody Nobla Władysławowi Reymontowi za jego niezrównaną epopeję chłopską. Fakt ten, doniosłej wagi dla naszego prestige'u za granicą, budzi piękną nadzieję, iż Polska przy dalszej, wytężonej pracy kulturalnej wejdzie w akord narodów zachodnich, jako ton swoisty, zarówno receptywny, jak kształtujący.

A teraz parę uwag szczegółowych.

W ogólnym bilansie bibliograficznym za r. 1924 literatura piękna (poezja, powieść i dramat) wynosi według wykazu referatu, ewidencyjno-bibliograficznego Wydziału Pras. Min. S. Wewn.: w pierwszym kwartale r. b.: 19% całokształtu edycyjnego, w drugim — 14%, w trzecim — 12%. W liczbach dokładnych: dział z zakresu literatury pięknej wydano w pierwszym kwartale: 165 w języku polskim, a 54 w językach innych; w drugim — 120 w języku polskim, a 46 w językach innych; w trzecim — 96 w języku polskim, a 39 w językach innych. W bilansie tego trzeciego kwartału istnieje jednak rubryka, nastręczająca nader niemiłe refleksje: oto na brukowe wydawnictwa sensacyjne przypada 14%, szczegółowo 168 książek, gdy tymczasem na dzieła poważne 12%, a szczegółowo książek 96! Tej potwornej fali literatury sensacyjnej, pochłanianej ze szczególną łapczywością przez młodzież, należy się przeciwstawić wszelkiemi siłami.

Przejdę pokrótce wybitniejsze zjawiska w zasadniczych działach literatury polskiej w r. 1924, unikając z konieczności szczegółowych analiz, pomieszczanych zresztą w ciągu roku na łamach „Gazety Lwowskiej“.

W dziale poezji starsi naogół milczą; Tetmajer wydał ósmą serję „Poezyj“, Makuszyński „Pieśń o Ojczyźnie“, Jędrkiewicz „Pieśń o ogniu i wodzie“. Z młodszych Tuwim miast nowych wierszy puścił na rynek księgarski zgrabny szkic: „Czary i czarty polskie“; Lechoń ogłosił: „Czarne i srebrne“; Słonimski: „Drogę na Wschód“; Kozikowski zapoznał nas z „Końcem Hortensji Europy“ i firmowaną 1924, ale wydaną jeszcze w 1923 „Tęsknotą ramy okiennej“; Anatol Stern wystąpił z „Anielskim chamem“, oraz wspólnie z B. Jasieńskim złożył książeczkę: „Ziemia w lewo“; Marja Pawlikowska wyczarowała swą „Różową magię“, a Janina Brzostowska marzy o „Szczęściu w cudzem mieście“; Peiper dziwaczy w swem „A“, Karski bawi się „Grą“ itd.

W dziale powieściowym czytaliśmy w r. 1924 Żeromskiego „Międzymorze“ i „Przedwiośnie“, Przy-

AFERA W BANKU POLSKIM W CZĘSTOCHOWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. grudn. (Z). Z Częstochowy donoszą, że afera w **Banku Polskim** zatacza coraz szersze **kręgi**. Aresztowany został w związku z prowadzeniem śledztwa szeroko znany kupiec Cholewicki, piastujący godność prezesa Stowarzyszenia kupców oraz prezesa Stow. „Lutnia“ i prezes Bolesław Rylski. **Aresztowanie wywołało w mieście olbrzymią sensację.** Obaj prezesi po przesłuchaniu ich przez sędziego śledczego prosili o wypuszczenie na wolność za kaucją. **Sędzia śledczy zażądał po 3.000 zł od każdego.**

———o———

KTO BRAŁ UDZIAŁ W ZAMACHU BOLSZ. W REWLU?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. grudnia. (Z). Z Rewla donoszą, że podczas sprzątania trupów po nieudanym zamachu bolszewickim w Rewlu, **znaleziono wśród zabitych członka centralnego komitetu związkowego Jarockija i urzędnika dyplomatycznego poselstwa sowieckiego w Rewlu Maritowa**, który prowadził atak na dywizję awiatyczną i szkołę junkrów.

———o———

OPRÓŻNIENIE Z. RUHR I STREFY KOLOŃSKIEJ.

Wiedeń, 30. grudnia. (Tel. G. L.). „N Fr. Presse“ z Londynu: Pisma zaznaczają zgodnie, że ze **strony angielskiej przewidywane jest równoczesne opróżnienie Zagłębia Ruhry i strefy kolońskiej w kwietniu, a najpóźniej 1. maja 1925.**

Londyn, 31. grudnia. (Tel. G. L.). Reuter donosi, że nota do Niemiec zawierać ma między innymi ustęp, **iż okupacja lewego brzegu Renu jest główną gwarancją zupełnego przeprowadzenia traktatu wersalskiego** i że spólnicy muszą w tym punkcie współpracować, co jest znowu gwarancją dla innych mocarstw sygnataraych.

Giełda efektów w r. 1924.

WYNIKI PRZEGLĄDU RETROSPEKTYWNEGO WYDARZEŃ GIEŁDOWYCH W POLSCE. — STOPNIOWA ZNIŻKA PAPIERÓW. — LOS AKCYJ JAWORZNIAŃSKICH. — GAZY WSCHODNIE. — AKCJE „OJKOSU“. — AKCJE MAŁYCH I NIEZNANYCH SPÓŁEK. — HOROSKOPY GIEŁDOWE NA CZAS NAJBLIŻSZY.

Lwów, dnia 31 grudnia.

(ln.) Przegląd retrospektywny wydarzeń giełdowych w Polsce w roku 1924 stwierdza niezbicie, iż giełda efektów pozostaje w zależności nietylko od rozwoju stosunków gospodarczych, lecz ulega też i to w silnym stopniu destruktywnym nastrojem płynącym z giełd obcych i wpływom natury psychicznej wyzyskiwanym sprytnie przez zachłanną spekulację zawodową na niekorzyść posiadaczy akcji.

Po dwóch pierwszych miesiącach wielkiej haussy doprowadzonej przez niesumiennych spekulantów do niebywałych granic nastąpił okres stopniowej zniżki papierów, która z małą przerwą sierpnia trwała po sam koniec roku, nie wróżąc bynajmniej na czas najbliższy zmiany ku lepszemu.

Jak bardzo spadły akcje i to właśnie akcje najpoważniejszych i najzasobniejszych naszych przedsiębiorstw akcyjnych, niech posłuży za przykład los popularnych u nas akcji Jaworzniańskich kopalń węgla. Akcje te notowały z końcem grudnia 1923 roku 67 fr. zł. za sztukę, obecny ich kurs po licznych wahaniach to w górę, to w dół wynosi zaledwie 12 zł. za sztukę.

Nie lepszym rezultatem poszczycić się mogą akcje tak niezmiernie bogatego i rentownego przedsiębiorstwa, jakiem jest „Sp. akc. dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych“ (Gazy wschodnie). Opuszczają one giełdę tegoroczną przy kursie nieprawdopodobnie niskim około 10 zł., podczas, gdy w dniach wielkiej haussy notowaniskim około 10 zł.

Podobny los spotkał cały szereg innych cennych zresztą akcji. Akcje olbrzymiego przedsiębiorstwa drzewnego o majątku realnym idącym w miliony złotych, akcje „Ojkos“ z kursu ponad 16 złotych spadły dzięki spekulacji zniżkowej, nie znającej granic sumienności ni logiki, na - zł. 70 gr. Czyżby wartość majątku leśnego tego towarzystwo o obszarze 18000 morgów, czy też wartość tartaków i młynów zmniejszyła się o 9/10.

I rzecz dziwna. Akcje małych — nieznanych spółek nie uległy wcale, lub też tylko nieznacznej zniżce w porównaniu do kursów z grudnia 1923. Dość wskazać na pewne akcje budowlane, czy też inne „Rollindustrie“, których kursa obecne nie wiele różnią się od kursów z grudnia 1923. Co więcej, są wśród tych drobnych akcji i takie, które wykazują nawet zwyżkę w porównaniu do kursów z grudnia 1923. I tak akcje „Pol. Towarzystwa Budowlanego“, których kurs z końcem grudnia 1923 r. wynosił 25 gr. notują obecnie o 50% wyżej, gdyż około 40 gr. Dziwne to zjawisko, będące najlepszym dowodem niedoceniania wartości poszczególnych gatunków akcji, wytłumaczyć można jedynie tem, iż najbardziej ucierpiały akcje, będące jako przedmiot spekulacji w ciągłym ruchu. Do tych należą, prócz wyżej wspomnianych, ongiś ciężkich papierów naszej giełdy (Jaworzna i Gazów) przedewszyst kiem (papiery) t. zw. arbitrażowe, notowane na giełdzie wiedeńskiej.

Giełda bowiem wiedeńska wskutek nieudałej spekulacji tamtejszych banków na zniżkę franka francuskiego, której zadał cios potężny Bank Morgana, przebyła rok największego kryzysu, który doszedł do katastrofalnych wprost rozmiarów po bankructwie wielu tamtejszych banków, między innemi znanego „Powszechnego Banku Depozytowego“ i ten to wiedeński krach giełdowy w większym może stopniu przyczynił się do upadku giełd w Polsce, niż kryzys gospodarczy, trwający u nas od wprowadzenia nowej waluty. Podczas, gdy jednak na giełdzie wiedeńskiej zauważyć się daje obecnie tendencja ku lepszemu, podczas, gdy tamtejsze sfery finansowe przy współdziałaniu czynników rządowych wszelkiemi siłami starają się podnieść giełdę z upadku, zdając sobie sprawę z jej doniosłego znaczenia dla rozwoju przemysłu, zauważyć się daje u nas w odniesieniu do giełdy efektów ogólne zniechęcenie i brak zainteresowania, oraz zupełny brak opieki ze strony powołanych ku temu czynników.

To też tylko na naszej — żadnego oparcia nie mającej giełdzie możliwe są podobne wahania kursowe, jakie wykazuje ostatnio „Foresta“, lub podobne notowania kursowe w jednym i tymsamym dniu, jakie onegdaj dopiero zauważyć mógł każdy w cedule giełdowej odnośnie do akcji włókienniczych „Len“, lub też akcji „Tow. przemysłu węglowego“ (Węglówki). Ostatnie notowały onegdaj w jednym i tymsamym dniu 3 gr., a w następnej transakcji już 1.5 gr. za sztukę, co oznacza spadek 50% w ciągu kilku minut potrzebnych dla dokonania odnośnych transakcji. Akcje zaś „Len“ notowały z końcem ubiegłego tygodnia 50 gr. a już w następnej transakcji 30 gr., czyli o 40% niżej, na to, by następnego dnia poprawić swój kurs znowu na 50 gr. Podobne anomalia wskazują dobitnie na konieczność utworzenia syndykatu banków lub też innej organizacji, któraby przeciwdziałać mogła tego rodzaju wybrykom spekulacji zawodowej, — zwłaszcza w papierach niekotowanych na oficjalnej giełdzie, do któ-

byszewskiego djabolistyczne „I regno doloroso“, „Legendę“ Reymonta, bardzo ciekawe „Kratery“ Jerzego Hulewicza, Ferdynanda Goetla „Przez płonący las“ i Zbiór nowel („Pątnik Karapetu“ i inne), Żyznowskiego Jana: „Kamienie ugorne“, osławionego Ossendowskiego „Za chińskim murem“ i dwa zbiory nowel, Słonimskiego powieść fantastyczną „Torpeda czasu“, Szaniawskiego „Miłość i rzeczy poważne“, Melcer - Rutkowskiej nagrodzone „Miasto zwierząt“, Grzymały-Siedleckiego: „Samosęki“, Kaden Bandrowskiego zbiór nowel p. t. „Przymierze serc“, Berenta nowelę „Bachanalja“, Konczyńskiego Tadeusza: „Dom Magdaleny“, Nałkowskiej Zofji „Romans Teresy Hennert“ itd.

Teatr żyje w r. 1924 naogół strawą dramatyczną obcą, lub swojską, starszą; z naszych należy wymienić przedewszystkiem nieprzeciętnego Grubińskiego (czarowna „Lampa Alladyna“), a dalej Winawera, Siedleckiego, siostry Kossak, Konczyńskiego, Jaroszyńskiego etc. Żeromski wystąpił z nieznaną mi jeszcze rzeczą: „Uciekła mi przepióreczka“. Nie spodziewam się jednak po niej wiele dobrego; nie mam bowiem zaufania do znakomitego autora „Popiołów“ jako dramatopisarza. Wogóle ta sfera życia literackiego przedstawia się u nas ilościowo i jakościowo bardzo blado. Wszelkie tedy utyskiwania na zalew obcej literatury dramatycznej są zupełnie nieuzasadnione, skoro produkcja ojczysta zapotrzebowaniu stanowczo nastarczyć nie może.

Z perjodyków literackich największą ruchliwością odznaczają się „Wiadomości literackie“; bogata treść oraz wykwintna forma uczyniły ten tygodnik ogromnie poczytnym. Inne pisma wychodzą dorywczo i nieregularnie. Z dużem zadowoleniem należy powitać wznowienie „Skamandra“. Poważna krytyka literacka, mierząca zjawiska literackie metodami ściśle naukowemi, schron znajduje w „Pamiętniku literackim“, oraz w „Przeglądzie warszawskim“.

Naukową krytyką literacką zajmuje się szereg wybitnych piór. — Kleiner wydał piękny szkic o Mickiewiczowskim „44“; „Proroctwo ks. Piotra“, redaguje nowe wydanie dzieł Słowackiego i przygotowuje do druku zbiór rozpraw; Bruchnalski napisał dwa śliczne studja o Sienkiewiczu i Koperniku; Chrzanowski: „Macierzysty chleb Ody do Miłości“; Pigoń: „Chrystologię A. Towiańskiego“; Kołaczkowski: „Twórczość Jana Kasprowicza“; Zdziechowski: szkic o Syrokomli; Korbut: cenny „Wstęp do literatury polskiej“; Bernacki: „Teatr Stanisława Augusta“; Wojciechowski popularną, ale doskonałą monografję Sienkiewicza; Kolbuszewski: „Z dziejów krytyki literackiej w czasopismach emigracyjnych“, Kucharski: „Szkic o twórczości lirycznej Asnyka“ i t. d.

Ponadto zarówno w zakresie literatury oryginalnej, jak lirycznej z lat dawniejszych ogłoszono wiele nowych edycyj. Zorganizowano dalej szereg wydań zbiorowych (Żeromski, Sieroszewski, Reymont, Prus, Wyspiański, utwory dramatyczne Zapolskiej itd.). Dokonano wielu wartościowych przekładów z literatur nowoczesnych i klasycznych. Na tem polu działali Boy, Staff, Kasprowicz, Steu. Berent, Bukowski, Miłaszewski, Mirandola i inni.

Już ten sumaryczny przegląd dorobku literackiego w r. 1924-ym przekona każdego niewątpliwie, iż literatura nasza jest organizmem młodzieńczym, tętniącym żywą, wartką krwią, pełnych bujnych soków żywotnych — organizmem, idącym szybko ku coraz doskonalszej ewolucji. Oby rok nowy stanowił dalszy szczebel postępu i przyczynił się jeszcze więcej do rozkwitu kulturalnego Ojczyzny naszej.

HENRYK BALK.

we, a to głównie z powodu ciasnoty.

Choć horoskopy giełdowe na czas najbliższy nie są zbyt różowe, a to głównie z powodu ciasnoty na rynku pieniężnym i wysokiej stopy procentowej, to jednak wierzyć należy, iż przełamanie kryzysu giełdowego, który na giełdach zagranicznych już jest w stadjum likwidacji, i na giełdach polskich prędzej, czy później nastąpić musi, a przyczynić się do tego tak upragnionego przez licznych posiadaczy akcji momentu mogłoby uzyskanie większej pożyczki zagranicznej, któraby zdołała zasilić większym kapitałem nasz rynek pieniężny i wnieść ożywczy prąd w schorzały organizm życia gospodarczego.

EKONOMISTA

—o—

Czas zebrań Giełdy zbożowej:

Zebrania giełdowe dla handlu zbożem i nasionami odbywać się będą od dnia 1. stycznia 1925 począwszy, codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt uroczystych w lokalu przy ul. Legjonów 27. I. p. (Rejtana 6):

od godz. 9—11 przedgiełda

od godz. 11—13 giełda główna

od godz. 13—18 pogiełda.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

—o—

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 31 grudnia 1924.

Na targu akcji kotowanych i nie kotowanych obroty dość ożywione przy kursach naogół niejednolitych. Popyt dla niektórych papierów zwiększony.— Podaż dostateczna.

Transakcje w akcjach bankowych, przemysłowych, handlowych i listach zastawnych. — W dziale akcji niekotowanych sporadyczne transakcje w papierach egzotycznych, nie będących dotychczas przedmiotem obrotu.

Z powodu płatności ultimowych zapotrzebowanie na waluty znacznie zmalało. Ruch słaby. Kursa utrzymane. Dolar 5·17. Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Akc. Bk Związkowy 0·15, Bk Hipoteczny 0·56, 0·57, 0·58, 0·59, 0·60, Komercjalny 0·25, Handlowy 2·00, Małopolski 0·34, Ziemelnyj 0·60, Pokred 0·12, 0·13, 0·14, 0·15, Przem. 0·34, 0·35, 0·37, Zarobkowy 6·0 Z. B. K. 0·17, 0·18, 0·19, 0·20, 0·21, 0·22, 0·23, 0·24, 0·25, Agrohemia 0·35, Biskupscy 1·00 Browary 8·20, 8·25, Chodorów 4·45, 4·50, Chybie 5·65 Cegielski 0·53, Gafota 0·30, 0·35, 0·40, Gazolina 1·70, 1·75, 1·60, 1·65, 1·80, 1·85, 1·90, Górka 14·75, Impex 0·02, Tohan 0·30, Polsot 0·50, Hurtownia kol. 1·05, Pocisk 1·00, Nafta 0·57, P. T. B. 0·40, 0·42, Rakszawa 2·00, Siersza elektryczna 0·24, 0·25, Siersza gór. 4·35, Tepege 2·25, 2·50, Teh te 2·25, Tespy 3·20, Zieleniewski 9·25, 9·50, Rohn Zieliński 0·50, 0·55, Ćmielów 0·60, Karpalit 1·50, Lokomotywy 0·48, 0·50, Marynin 0·80, Niemojowski 0·52, Nitrat 0·35, 0·38, Oikos 1·75, Parowozy 0·29, 0·30, Pezet 0·26, 0·27, L. z. Banku Krajow. 4 i 4½% 2·60 za 100 K, komunalne 4 i 4½% 2·00 za 100 K, kolejowe poż. 2·00 za 100 K. L. z. Hipot. 4 i 4½% 2·60 za 100 K, L. z. Z. B. K. 2·20 za 100 K, L. z. T. K. Z. 2·00 za 100 K.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Akumulator 0·60, 0·70, Arma 1·30, 1·50, Automotor 0·60, Auto poznańskie 0·15, 0·20, 0·25, Azot 0·35, 0·40, Bk Ziemian 0·08, 0·10, 0·11, Bibljoteka Pol. 1·00, Brugger 0·40, 0·45, Colonial 0·60, Columbia 0·10, Czechowice 0·35, Czempin Huta 0·15, 0·20, Elektrosan 0·13, 0·14, Gloria 0·50, Gazociągi 0·25, 0·26, Gazy wschodnie 10·50, 10·75, 11·00, Gazy zachodnie 2·90, 3·00, Jaworzno (100) 11·25, 11·50, (25) 12·25, 12·50, (drobne) 13·50, 14·00, Książnica Atlas 4·50, 5·00, Len 0·50, 0·60, Lesienice 1·50, 1·60, Lignoza 28·00, 30·00, Machlejd 2·10, 2·15, Mundus 2·00, Nobel 1·75, Okusz 0·85, P. Foresta 1·00, 1·10, Przewo sk okaz.) 270·00, 280·00, Radziwiłł 1·00, Rolindustria 0·65, Rucker 6·50, 7·00, Star. 0·80, S ö 60·00, 62·00, Szkło w Kr. Superfosfat 1·00, 1·25, Terpentyna 0·15, Tyśmienica 0·90, Unja juty 5·00, 5·20, 5·25, W główki 0·02, 0·02½, 0·03, Zgierz 2·00, Pow. Domy skład. 0·40, 0·60, Hydropol 0·30, Śląski B. Przem. 1·00, Gródek Kralów 3·00, Beton 7·00, Domy skład. Warszawa 4·00, Fränkel 3·50, Mikuliczyn 1·50, Kuźnicki 1·50, Trawniki 2·00, Merkury 8·00, 10·00 Oleum 1·30, Bonawiva 7·50, Śląski B. Eskont. 0·40, Przem d zew. 1·10, 1·15.

Giełda zbożowa.

Na giełdzie bez transakcji, poza giełdą skromne obroty w pszenicy i wyce. Na ogół podaż obfita z wyjątkiem pszenicy. Zainteresowanie mierne. Tendencja utrzymana. Usposobienie wyczekujące.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 31 grudnia.

Modrzejów 3·90, Żyrardów 11·00 Tendencja słaba. Obrotów mało. Dolary 5·18.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 31 grudnia.

Przemysł. 0·34, Chodorów 4·45. Zieleniewski 9·30, Chybie 5·70, Cegielski 0·52, Nafta 0·60. Tendencja utrzymana.

Dolar 5·18½.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 31 b. m.

	Przekaz.	Gotówka
Paryż	27·81	27·70
Londyn	24·31	24·29
Nowy Jork	513·60	513·10
Warszawa	99·50	98·50
Belgja	25·70	25·50
Włochy	21·70	21·60
Hiszpanja	72·—	71·50
Holandja	208·25	207·75
Berlin	1·22·3	1·22·0
Wiedeń	72·50	72·00
Sztokholm	138·75	138·25
Chrystjanja	78·00	77·50
Kopenhaga	91·25	90·75
Sofja	3·80	3·70
Praga	15·55	15·50
Budapeszt	0·71	0·69½
Belgrad	7·95	7·85
Ateny	9·40	9·20
Konstantynopol	2·80	2·70
Bukareszt	2·70	2·60
Helsingfors	13·00	12·80
Buenos Aires	197·00	192·00

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 30 grudnia.

Dziś tendencja chwiejna. Ceny trzymają się w ramach wczorajszych. Obrót średni.

Dolary amer. 5·17 do 5·17¼, dol. kanadyjskie 5·14½, do 5·14¾, korony czeskie 0·15¼ do 0·15½, leje 0·02½ do 0·02¾, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 1·00 do 1·02, funty szterl. 23·90 do 24·10, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 gr., korony austr. za tys. 0·00—0·00 gr.

Złoto: 20 kor. 21·75 do 21·85, 20 frank. 19·70 do 19·85, 20 mark. 24·80 do 25·00, 10 rubli 26·80 do 27·00 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44½,—0·44¾, 5-kor. austr. 2·32—2·35, floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·92, kopiejki za rubel 0·84—0·86.

SPORT.

WPŁYW STABILIZACJI STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH NA RUCH SPORTOWY. — WZMOŻENIE SIĘ RUCHU PIŁKARSKIEGO.— PODNIESIENIE SIĘ POZIOMU LWOWSKICH DRUŻYN. — REGENERACJA LEKKOATLETYKI. — Z INNYCH DZIEDZIN.

Lwów 31 grudnia.

Rok 1924 ma się ku końcowi. Utartym zwyczajem wypada więc w chwili obecnej rzucić wzrokiem wstecz, z obić rachunek sumienia i bilans z całorocznej pracy.

Podobnie jak w codziennym tak i sportowem życiu odegrał rok 1924 rolę przełomową. Rozwój i egzystencja ruchu sportowego ściśle związana jest z całokształtem życia społecznego. Katastrofalna sytuacja, w jakiej znaleźliśmy się w latach powojennych, nie mogła pozostać bez wpływu na układ stosunków sportowych. Chaos gospodarczy, brak realnych podstaw finansowych zmuszały nasze organizacje sportowe do bezplanowej pracy, obliczonej jedynie na najbliższą metę. O zapewnieniu ruchowi sportowemu silnych trwałych podstaw na przyszłość nie mogło być mowy w czasie, w którym nie wiedziano co najbliższa chwila przyniesie. Tem też należy sobie tłómaczyć i usprawiedliwić wiele niedociągnięć i braków, jakie się w organizację ruchu sportowego wkradły. Zasadnicza zmiana na lepsze nastała z chwilą sanacji gospodarczej, z chwilą wprowadzenia stałej waluty, umożliwiającej racjonalną kalkulację i go podarkę. Kluby i towarzystwa sportowe, nie mając nad sobą ciągłej zmory w postaci derecjonującej się waluty, mogły uwagę swą skoncentrować w kierunku pracy fachowej, mogły pomyśleć o przygotowaniu podstaw pod przyszły rozwój i rozrost.

Jeśli chodzi o bilans pracy sportowej, to zacząć musimy od najpopularniejszej dziedziny tj. piłki nożnej. Ruch piłkarski osiągnął we Lwowie wprost niebywałe rozmiary. Tyczy się to zarówno ilości jak i jakości urządzanych imprez, jakoteż frekwencji i zainteresowania się publiczności. Absolutnie nie będzie przesadą, jeśli stwierdzimy, że Lwów dzierży dzisiaj w polskim ruchu piłkarskim naczelne miejsce. Najbardziej pocieszającym faktem jest znaczne podniesienie się poziomu naszych drużyn. Występ najlepszych zagranicznych zespołów nie pozostały bez wpływu na system gry naszych jedenastek, które zrozumiały wreszcie istotę i zasadnicze podstawy gry w piłkę. Pocieszającem jest dalej fakt, że poprawa dała się zauważyć u wszystkich klubów i poziom klasy „A" znacznie się wyrównał. Najlepszym dowodem tego były gry o mistrzostwo, które poraz pierwszy ukształtowały się nadzwyczaj emocjonująco i uraczyły nas licznemi niespodziankami. Brak spotkań z drużynami krajowemi uniemożliwia nam ustalenie poziomu lwowskiej piłki w stosunku do innych okręgów, w każdym jednak razie uważamy, że gród nasz dysponuje dzisiaj bodajże na silniejszą drużyną reprezentacyjną. Tyle co do piłki.

Jeśli chodzi o inne sporty, to stwierdzić możemy, że wprawdzie późno, lecz przecież przypomniano sobie o dawnych górnych tradycjach. Tyczy się to w pierwszym rzędzie lekkoatletyki, która z najszczytniejszej wyżyny spadła u nas w zupełną przepaść. Żywszy ruch lekkoatletyczny uwydatnił się dopiero z końcem sezonu. O ile wszystkie symptomy nie mylą, to na wiosnę rozpocznie się na tym polu bardzo intenzywna działalność. Zapowiadająca się rywalizacja Pogoni i Czarnych jest najlepszą gwarancją przyszłego rozwoju.

Na szczególną wzmiankę zasługuje tennis, który zdobywa sobie co raz większą ilość zwolenników i popularność. Jedyny dotychczas klub tennisowy LKT pracował jak zwykle bardzo intenzywniej.

Kolarstwo zmuszone było ograniczyć działalność swą do zawodów drogowych, brak toru daje się silnie we znaki.

Szermierka nie wychodziła przed szersze forum.

Pływacy nie są w stanie, ze względu na brak odpowiednich basenów, wzbić się na wyższy poziom.

Sporty zimowe rozpoczęły dopiero swe prace, krytykę ich pozostawiamy sobie na czas późniejszy.

N. S.

*

Sekcja łyżwiarska I. L. K. S. „Czarni" zawiadamia, iż w piątek 2 stycznia 1925 o g. 6 wieczorem odbędzie się prelekcja p. kpt. Bilora na temat „Hockey kanadyjski na lodzie" (przepisy gry i praktyczne wskazówki). Wstęp wolny. Goście mile widziani Prelekcje w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 8.

*

Walne Zgromadzenie L. K. S. Sparta odbędzie się w niedzielę, dnia 4. stycznia br. o godz. 9. rano. O miejscu zostaną członkowie zawiadomieni zaproszeniami.

*

Sekcja Narciarzy Czarni zawiadamia, że kurs dla początkujących zapowiedziany na 26., 27. i 28. bm., a odroczony z powodu złych warunków atmosferycznych, odbędzie się w Sławsku w dniach 1., 2. i 3. stycznia 1925. Wyjazd wycieczek we środę 31. bm. o godz. 16, we czwartek (Nowy Rok) o godz. 7 rano i w sobotę 3. stycznia o godz. 16. Kurs i wycieczki prowadzą pp. Pawłowski, dr. Rucker, Scott, Witkowski.

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
płacą	żądają	transakcje			płacą	żądają	transakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	29	—	31	—	*)
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	21	—	22	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	50	23	50	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	19	—	21	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	21	—	23	—	*)
KUKURUDZA krajowa	17	50	18	50	*)
ZIEMNIAKI przemysłowe	3	20	3	60	*)
FASOLA biała	33	50	35	50	*)
FASOLA kolorowa	19	—	21	—	*)
FASOLA krasa	28	—	30	—	*)
GROCH polny	19	—	20	—	*)
GROCH ½ Victoria	29	—	31	—	*)
BOBIK	19	—	21	—	*)
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	15	—	16	—	*)
SIANO słodkie krajowe prasowane	6		7		*)
SŁOMA prasowana	4	5	5		*)
HRECZKA	18		20		*)
LEN	36		38		*)
ŁUBIN	10		12		*)

*) Ceny szacunkowe bez trans.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4°/₀ „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60°/₀	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70°/₀	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	40	—	43	—	*)
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	27	—	28	—	*)
MAKUCHY rzepakowe	19	—	20	—	*)
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	230	—	250	—	*)
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 255. Środa, 31. grudnia 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
6½% P. zł. z r. 1922	10000	—		—	—	—	—	—	
	10 złp								
II. Listy zastawne (bez kuponu bież.)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		2	55	2	65	2·60	
4½% Bk kred. z. gal.		—		2	15	2	25	2·15	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		2	55	2	65	2·60	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		2	55	2	65	2·60	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		1	95	2	05	2·00	
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		1	95	2	05	2·00	
4% Kom. P. B. kraj.		—		1	95	2	05	2·00	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		1	95	2	05	2·00	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	14	—	16	0·15	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	55	—	61	0·56—0·60	
Handlowy w Poznaniu	1000	600	—	1	95	2	05	2·00	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	24	—	26	0·25	
Małopolski	280	140	5600	—	33	—	35	0·34	
Powszechny kredytow	280	140	2800	—	11	—	16	0·12—0·15	
Przemysłowy	280	130	9000	—	33	—	38	0·34—0·37	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	16	—	26	0·17—0·25	
Zemelny	280	84	—	—	59	—	61	0·60	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	1007	6	10	6	30	6·20	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	01	—	03	0·02	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	49	—	51	0·50	
Tohan	140	210	4500	—	29	—	31	0·30	
Wawel	500	30	—	—	—	—	—	—	
Lloriwala kol. S. A.	—	—	—	1	—	1	10	1·05	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwag
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	34	—	36	0·35	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	98	1	02	1·00	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	8	10	8	25	8·20—8·25	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	4	40	4	55	4·45—4·50	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	5	50	5	75	5·65	
Cegielski	1000	800	3000	—	52	—	54	0·53	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	59	—	61	0·60	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	47	—	51	0·48—0·50	
Gafota fabr. obuwia	140	140	1000	—	29	—	41	0·39—0·40	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—		—	—	—	
„Gazolina" S. A.	1000	—	—	1	55	1	95	1·60—1·90	
Górka fabr. cementu	140	600	—	14	60	14	90	14·75	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	3000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	1	45	1	55	1·50	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	60	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	79	—	81	0·80	
Niemojowski f. pap.	1000	300	1050	—	51	—	53	0·52	
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	34	—	39	0·35—0·38	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	1	70	1	80	1·75	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	28	—	31	0·29—0·30	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	25	—	28	0·26—0·27	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	98	1	02	1·00	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	7550	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	56	—	58	0·57	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	39	—	43	0·40—0·42	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	1	9	2	05	2·00	
„Bohn Zieliński" Z. m.	500	800	1800	—	49	—	56	0·50—0·55	
Siersza zakł. elektr.	200	140	—	—	23	—	26	0·24—0·25	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	30	4	40	4·35	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate" Tow. akc.	1000	—	18000	2	20	2	30	2·25	
Tepege gór. zakłady	700	700	20000	2	20	2	55	2·25—2·50	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	15	3	25	3·20	
Trzebinia i. m. S. A.	140	280	1800	—	70	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	1	25	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	15	9	60	9·25—9·50	

Kronika.

—o—

Czwartek, 1. stycznia 1925. Rz. kat.: Nowy Rok. Mieczysława.

Piątek, 2. stycznia. Rz. kat.: Makarego. — Gr. kat.: Ihnalija.

—~—

„Gazeta Lwowska“ rozpoczyna z dniem jutrzejszym 115. rok istnienia. Jest to najstarsze codzienne pismo polskie. Mimo trudne warunki, jako organ urzędowy państwa zaborczego, służyło zawsze sprawie polskiej bardzo sumiennie; przez długie lata było odbiciem ruchu kulturalnego, naukowego i literacko-artystycznego całej Polski, przez jego szpalty przesunęły się też nazwiska najpotężniejszych naszych umysłów. Wierna tradycji, będzie „Gazeta Lwowska“ i nadal wyrazicielką sądów bezstronnych, zrównoważonych, bez partyjnego zabarwienia, jedynie dobro Państwa Polskiego mając na oku.

Z Nowym Rokiem przesyłamy bardzo serdeczne życzenia Przyjaciołom, Prenumeratorom i Czytelnikom naszego pisma.

Marszałek Piłsudski wygłosi w styczniu roku przyszłego dwa wykłady w Warszawie; pierwszy wykład o działalności P. O. W. przed wojną, drugi o ustawach wojskowych.

Marszałek Sejmu wyjeżdża na dwutygodniowy wypoczynek.

Minister spraw zagran. Skrzyński przyjął wczoraj posła niemieckiego p. Rauschera, z którym omawiał sprawę układu handlowego polsko-niemieckiego.

Ambasador Skrzyński złożył Papieżowi życzenia noworoczne.

Na stanowisko szefa sprawiedliwości w m. Gdańska wyznaczony został radca ministerjalny w pruskiem ministerstwie sprawiedliwości dr. Crusen.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego zamianował kapitana korpusu sądowego Henryka Wincentego 2 im. Tournellego, aplikantem dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

Przeniesienia w sądownictwie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie przeniósł na własną prośbę oficjałów kancelaryjnych: Marjana Stanisława Skulskiego z Żydaczowa do Stryja, Teodora Polańskiego z Rudek do Sambora i Wawrzyńca Hengera z Boryni do Stryja i zamianował oficjałami kancelaryjnymi w X. stopniu służbowym, z ważnością od dnia 1 stycznia 1925 kancelistów sądowych: Seweryna Kurkiewicza we Lwowie dla Lwowa, Izaaka Katza we Lwowie dla Lwowa, Jana Skoreckiego w Kołomyi dla Kołomyi, Eljasza Katza w Czortkowie dla Czortkowa, Józefa Salzberga w Tarnopolu dla Tarnopola, Piotra Kukiza w Gródku Jagiellońskim dla Gródka Jagiell., Adolfa Kazimirskiego we Lwowie dla sądu apelacyjnego we Lwowie, Eleonorę Völplcwnę we Lwowie dla Lwowa, Wilhelma Klarenbacha we Lwowie dla sądu apelac. we Lwowie, Jana Zahoreckiego we Lwowie dla Lwowa, z przydzieleniem do czynności w sądzie apelac., Jana Bożejowskiego we Lwowie dla Lwowa, Ludwika Karola Lukasa we Lwowie dla Lwowa, z przydzieleniem do czynności w sądzie apelac., Stanisława Michała Ochockiego w Borszczowie dla Halicza, Antoniego Woszczyńskiego w Stanisławowie dla Stanisławowa, Michała Sędiahę w Tarnopolu dla Tarnopola, Kazimierza Jarosławskiego we Lwowie dla sądu apelac. we Lwowie, Ignacego Hreczkę w Szczercu dla Halicza, Mendla Weissa recte Wildera w Kulikowie dla Kulikowa, Franciszka Macedońskiego we Lwowie dla sądu apelac. we Lwowie, Michała Kusznira w Tarnopolu dla Tarnopola, Antoniego Zaborowskiego w Jabłonowie dla Jabłonowa, Józefa Kmiecia w Tarnopolu dla Tarnopola, Władysława Wóicickiego w Łopatynie dla Łopatyna i Teodora Butkowskiego w Nowem Siole dla Nowego Sioła.

Dancing na rzecz Czerw. Krzyża w Kasynie Oficerskiem w niedzielę, 4. stycznia zapowiada się świetnie. Początek o godz. 6. Wstęp 3 zł. (akad. 2 zł.).

Święto 19 p. p. „Odsieczy Lwowa“.

Lwów, 31 grudnia.

W dniu 4 stycznia 1925 r. obchodzi 19 pp. „Odsieczy Lwowa“ w sposób uroczysty 6-tą rocznicę chrztu bojowego. Geneza tego pułku, jak sama nazwa wskazuje, łączy się ściśle z bohaterską obroną Lwowa. Rozpaczliwe zmagania się „Orląt lwowskich“ z nawałą ukraińską odbiły się głośnem echem w Warszawie. Na pierwszy zew, rzucony ze Lwowa zaczęły się tu tworzyć oddziały ochotnicze, które właśnie stały się zawiązkiem obecnego 19 pp. „OL“, odegrały przy obronie Lwowa oraz w późniejszych walkach, mających na celu uwolnienie Małopolski Wschodniej z pod inwazji ukraińskiej, rolę decydującą. Najważniejsze etapy bohaterskiej histori 19 p. p., to Lubień Wielki, Bartatów, Stawczany, Gródek Jagielloński i d., gdzie żołnierz polski zadokumentował krwią swoją przynależność tej prastarej dzielnicy do wspólnej Macierzy. Po ukończeniu wojny bolszewickiej, w czasie której 19 p. p. odznaczył się zrów w sposób zaszczytny, oddziały jego wróciły do Lwowa, gdzie pułk otrzymał na czas pokojowy swoje stałe miesce postoju i gdzie wśród pracy zajął jedno z pierwszych miesc między oddziałami miejscowej załogi, zyskując sobie ogólną sympatję kresowego grodu.

✱

PROGRAM UROCZYSTOŚCI.

1) Dnia 3 stycznia 1925 o godzinie 9-tej uroczyste nabożeństwo za poległych, w kościele garnizonowym OO. Jezuitów.

Popołudniu o godzinie 15-tej złożenie wieńca na cmentarzu „Obrońców Lwowa“.

2) Dnia 4 stycznia 1925 r. godzinie 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym.

O godz. 11·30 poranek w sali „Sokoła Macierzy“ przy ulicy Zimorowicza.

Wszystkich PP. Oficerów i szeregowych, którzy kiedykolwiek służyli w 19. p.p. prosi Komitet święta pułkowego, o wzięcie udziału w tej uroczystości.

Bezczelność. Na rogach ulic miasta rozlepiono małe kartki z wezwaniem do kolejarzy, by „jak jeden mąż“ — stanęli w obronie aresztowanego komunisty Łańcuckiego. Że apel ten nie odniesie skutku, z góry jesteśmy pewni, znając patrjotyzm i uświadomienie narodowe naszych kolejarzy.

Waloryzowanie ubezpieczeń od wypadków. Na podstawie uchwały komisji międzyministerjalnej będą renty ubezpieczeń od wypadków, których wypłatą i rozliczeniem zajmuje się zakład ubezpieczeniowy we Lwowie, zwaloryzowane w stopniu 70 procent wpłaconych sum.

Koncert Konstantego Kniaginina, artysty b. teatrów cesarskich rosyjskich, barytona, na rzecz Tow. walki z gruźlicą odbędzie się 11. stycznia o godz. 11.30 w poł. w sali Towarzystwa muzycz.

Noc Sylwestrowa w „Gwieździe“. Stowarzyszenie „Gwiazda“ urządza dziś, we środę, tradycyjną zabawę Sylwestrową w obu salach (ul. Franciszkańska 7.), przy udziale amatorskiej orkiestry „Gwiazdy“, z powitaniem N. Roku, produkcjami śpiewnemi i tanecznemi na scenie, jarmarkiem japońskim itp. Dochód na fundusz inwalidów, wdów i sierót. Początek o g. 10 wieczorem.

Noc Sylwestrowa w Teatrze „Nowości“ 31 bm. o 11 wieczór. Udział biorą PP. Korabianka, Rapacka, Tatrzański, Poleska, Bronowski, Michałowski, Neusser, Bojanowski i in. Dochód na wdowy i sieroty po dzien. oraz pomoc ub. młodzieży. Bilety w kasie „Nowości“ w Teatrze Wielkim. Popyt na bilety z powodu niskich cen olbrzymi.

(y) **Nowości Ilustrowane**, nr. 52 (gwiazdkowy) na 20 stronicach zawiera bogatą treść ilustracyjną. Znajdujemy wszystko zilustrowane, co stało się w ciągu ostatniego tygodnia w Polsce i zagranicą. Obok bogactwa doskonałych fotografji znajdujemy objaśniającą ilustracje treść nader zajmującą. Czasopismo dąży stale naprzód na drodze skutecznego rozwoju.

Tryumf radjotechniki w stolicy. Z każdym dniem zwiększa się w Warszawie ilość odbiorników radio. Wychodzi szereg pism dla radjoamatorów. Jedna z tutejszych restauracji urzadza w sali koncerty dla publiczności.

(Z.) **Opłata od wydania dowodów osobistych.** Korespondent Wasz dowiaduje się, że min. spraw wewn. zarządziło pobieranie opłat w wysokości jednego złotego tytułem zwrotu kosztów za wydanie dowodu osobistego. Opłata będzie obowiązywać od dnia 1. stycznia.

(t.) **Pożar w biurze „Stowarzyszenia kupców“.** Wczoraj poza godzinami urzędowemi w biurze Stowarzyszenia kupców przy ul. Kołłątaja 4. zapaliło się drzewo złożone za piecem. Wydobywający się z wewnątrz dym zaalarmował mieszkańców domu, którzy dobranym kluczem otworzyli biuro i pożar ugasili.

(t) **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** W fabryce wyrobów spożywczych przy ul. Janowskiej doznała 33-letnia Pelagja Pomianowa, zam. przy ul. Piekarskiej 17, zgniecenia palców lewej ręki wskutek nieostrożnego obchodzenia się z maszyną. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(t) **Włamanie do magazynu na Dworcu.** Do magazynu na Dworcu Łyczakowskim włamali się nieznani sprawcy i skradli znajdujące się tam kilka worków cukru na szkodę firmy „Kimmermann“, ul. Legionów 29.

(t) **Kradzieże.** W kościele św. Antoniego skradziono w czasie pasterki Józefowi Akielaszkowi, zam. przy ulicy Wyspiańskiego 16, srebrną papierośnicę z pewną gotówką. — W czasie świąt skradziono w kancelarjach adwokackich dra Zygmunta Dienera przy ul. Kaźmierzowskiej 4 i dra N. Pillera przy ul. Zygmuntowskiej 18 maszyny do pisania.

(t) **Dzieciobójstwo.** Za zbrodnię dzieciobójstwa aresztowano 19-letnią Stefanję Cybulską, służącą, zam. przy ulicy Łyczakowskiej.

(t.) **Do szpitala powszechnego przywieziono:** Władysława Bartoszewskiego, zam. przy ul. Janowskiej 32., poranionego nożem na ul. Kleparowskiej przez nieznanego sprawcę, oraz Michała Klocke, 19-letniego stolarza z Lubienia Małego, którego nieznany bliżej „Mikołaj“ postrzelił ciężko w nogę.

(t.) **Wytworny zięć.** Tomasz Chemicz, zam. przy ul. Żółkiewskiej 34., napadł na mieszkanie teścia swojego Michała Bryka przy ul. Żółkiewskiej 32. i powybijał cegłą okna. Powodem do tego była ucieczka od niego jego żony Anny, która nie mogła z nim się pogodzić.

—o—

Unieważnia się zgubiony indeks uniwersytetu Jana Kazimierza na nazwisko Józefy Siedleckiej, nadzwyczajnej słuchaczki wydziału filozoficznego z r. 1902.

—o—

Z ruchu wydawniczego

—o—

„Poradnik językowy“, założony w r. 1901 przez prof. Zawilińskiego w Krakowie, przebył szczęśliwie (z przerwą lat 1915, 1917, 1918) czasy wojenne i wznowiwszy wydawanie w r. 1919 musiał przerwać pracę w r. 1923, z powodu nalmiernej drożyzny druku i papieru. Obecnie redakcja pragnie go wskrzesić od stycznia 1925 r., ale nie chcąc ustać w połowie roku, prosi przyjaciół i dawnych abonentów o nadesłanie najpóźniej do 15 grudnia rb. przedpłaty rocznej w kwocie zł, 6.50 (z przesyłką). Jeżeliby do tego czasu nie znalazła się taka ilość abonentów, iżby zapewniła wydawnictwu całoroczne istnienie, administracja zobowiązuje się zwrócić wszystkim wpłacona przedpłatę, po potrąceniu kosztów pocztowych. Na żądanie prześle się czek PKO.

(y) **„Strzelec“**, organ Tow. Związek strzelecki, nr. 23—24 z 25 grudnia zawiera poza działem urzędowym Związku szereg artykułów, m. in.: O program ideowy Związku strzeleckiego. — W II. rocznicę zamordowania pierwszego Prezydenta Rzpltej. — Z zagadnień kresowych. — C. d. artykułu Niezbrzyskiego O rozpoznaniu terenu. — Felieton Edw. Słońskiego, Gwiazdka w Polsce. — W końcu znajdujemy szczegółowe sprawozdanie z życia oddziałów strzeleckich wszystkich okręgów państwa.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 30. bm. (7.30) „Niżny“.

Środa, 31 bm. (7.30) „Cyrulik sewilski“.

Czwartek, 1. stycznia o godz. 7.30 „Lampa Alladyna“.

Piątek, 2. stycznia „Faust“.

Sobota, 3 stycznia o godz. 3 pop. „Betleem Polskie“.

Sobota, 3. stycznia o godz. 7.30 „Żydówka“.

Niedziela, 4. stycznia o godz. 3 pop. „Wicek i Wacek“.

Niedziela, 4. stycznia o godz. 7.30 „Lampa Alladyna“.

Poniedziałek, 5. stycznia „Eugenjusz Onegin“.

Wtorek, 6. stycznia o godz. 3 pop. „Komisarz sowiecki“.

Wtorek, 6. stycznia o godz. 7.30 „Lampa Alladyna“.

TEATR MAŁY.

Wtorek, 30 bm. „Prawo pocałunku“.

Środa, 31. bm. o godz. 7.30 „Tryumf medycyny“.

Czwartek, 1. stycznia o godz. 7.30 „Tryumf medycyny“.

Piątek, 2. stycznia „Prawo pocałunku“.

Sobota, 3. stycznia „Prawo pocałunku“.

Niedziela, 4. stycznia „Tryumf medycyny“.

Poniedziałek, 5. stycznia „Prawo pocałunku (50% zniżki).

Wtorek, 6. stycznia „Tryumf medycyny“.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, 30 bm. „Szampańskie kobietki“.

Środa, 31. bm. o godz. 7.30 „Hrabina Marica“.

Czwartek, 1. stycznia o godz. 7.30 „Szampańskie kobietki“.

Piątek, 2. stycznia „Szampańskie kobietki“.

Sobota, 3. stycznia „Szampańskie kobietki“.

Niedziela, 4. stycznia „Hrabina Marica“.

Poniedziałek, 5. stycznia „Szampańskie kobietki“.

Wtorek, 6. stycznia „Dorina“.

Środa, 7. stycznia „Hrabina Marica“ (abonament grudniowy ważny).

Przedłużenie abonamentu grudniowego. Celem zupełnego wyczerpania bloczków grudniowych Dyrekcja wszystkie trzy teatry w dniu 8. stycznia przeznacza na grudniowe zniżki abonamentowe. W Teatrze Nowości w dniu tym dana będzie „Hrabina Marica“.

Abonament styczniowy. W pierwszych dniach stycznia, jak to zwykle dzieje się z początkiem każdego miesiąca, będzie ogromny napływ przy kasie abonamentowej. Pożądanem było, by związki i zrzeszenia podawały od razu spis wszystkich swych członków, pragnących nabyć zniżki abonamentowe. Na spis taki przedłożony przed południem będzie można po południu tego samego dnia od razu otrzymać wszystkie karty abonamentowe. Abonament styczniowy pod wielu względami będzie jeszcze korzystniejszy, niż abonament grudniowy, dlatego też należy się śpieszyć z nabywaniem go.

Noc Sylwestrowa w Teatrze Nowości 31. bm. o 11 wieczór. Udział biorą PP. Korabianka, Rapacka, Tatrzański, Poleska, Bronowski, Michałowski, Neusser, Bojanowski i i. Dochód na wdowy i sieroty po dziennikarzach oraz pomoc ubogiej młodzieży. Bilety w kasie „Nowości“ w Teatrze Wielkim. Popyt na bilety z powodu niskich cen olbrzymi.

OGŁOSZENIA.

LICYTACJE.

L. cz. E. 363/23/14. Edykt licytacyjny. Na wniosek Magdaleny Kozyra i małol. Zofji Kozyrówny m Otfinowie, odbędzie się dnia 31 stycznia 1925 o godzinie 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurz Nro 6 przymusowa licytacja połowy realności lwh. 309, 1/14 części realności lwh. 864, oraz 1/7 części realności lwh. 1142 i 372 ks. yr. gm. kat. Otfinów. Wartość szacunkowa 876 złotych 92 gr. Najniższa oferta 585 złotych. Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. 7920

Sąd powiatowy. Oddział II.

Żabno, dnia 20 listopada 1924.

KONKURSY.

L. 1142/24. Konkurs. Izba notarjalna we Lwowie rozpisuje konkurs na posadę notarjusza w Kołomyi, opróżnioną wskutek śmierci śp. Kapki, z terminem do 31 stycznia 1925. 3

Izba notarjalna.

Lwów, dnia 20 grudnia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 170/22/4. Michał Włochowicz, urodzony 6. września 1874 w Skałacie, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austrjackiego i w roku 1915 brał udział w bitwie pod Przemyślanami, w której prawdopodobnie został zabity i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Józefy Włochowicz postępowanie celem uznania za zmarłego, a związku małżeńskiego za rozwiązany i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Rappaportowi, adwokatowi w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku. 7813

Sąd okręgowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 5. października 1922.

T. 182/24/4. Szymon Wytrykusz, ur. 20 września 1873 w Przewłoczcej pow. Złoczów zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Schwagera w Złoczowie. 7833

Sąd okręgowy.

Złoczów, 14 listopada 1924.

T. 249/24/3. Mikołaj Makuch, urodzony w r. 1887 w Woli Drohobyckiej, pow. Drohobycz, zamieszkały w Złoczowie, powołany z wybuchem wojny światowej do służby wojskowej przepadł bez wieści. Uwiadomić należy o zaginionym Sąd lub kuratora adw. dra Kołaczkowskiego do 6 miesięcy. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Rozalji Makuch Sąd wyda ostateczne orzeczenie 7817

Sąd okręgowy.

Złoczów, 9. grudnia 1924.

T. 234/24. Dmytro Dawidew, ur. 28. grudnia 1901 w Podhajczykach, pow. Przemyślany, zabrany jako żołnierz ukraiński do obozu jeńców w Kowlu, miał tam umrzeć w grudniu 1919 roku. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Sternschussa w Złoczowie. 7819

Sąd okręgowy.

Złoczów, 5. listopada 1924.

T. 177/24/3. Ludwik Stadler, ur. 3. lipca 1881 w Gołogórach, pow. Złoczów, zamieszkały w Hucie Pieniackiej, pow. Zborów, zaginął od roku 1915 we wojnie światowej, biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego z Sidonją Knifler zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Kołaczkowskiego w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 7823

Sąd okręgowy.

Złoczów, 27. października 1924.

T. 221/24/3. Stefan Krasny, syn Iwana i Katarzyny, ur. 27. grudnia 1892 w Milatynie Starym, pow. Kamionka Str., zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1918 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Hajnermana, adw. w Złoczowie 7820

Sąd okręgowy.

Złoczów, dnia 24. listopada 1924.

T. 204/24/3 Aleksander Tymczyszyn, ur. 23. maja 1869 w Łahodowie, pow. Brody, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1918 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dr. M. Grubera w Złoczowie 7821

Sąd okręgowy.

Złoczów, 20 listopada 1924.

T 185/24. Stefan Jaworski, syn Andrzeja i Apolonji, ur. 25. września 1887 w Jeziernie, pow. Brody, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1916 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Stanisławą Bezabków zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora dra Mittelmana, adw. w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 7822

Sąd okręgowy.

Złoczów 25. listopada 1924.

T. 198/24/2. Tomasz Wierzbowski, syn Aleksandra i Marji, ur. 5. marca 1879 w Ponikwie, pow. Brody, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1917 w niewoli rosyjskiej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Franciszką Żylińską zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Kitaja w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 7834

Sąd okręgowy.

Złoczów, 29. listopada 1924.

T. 217/24. Andrzej Lechki, syn Stefana, ur. 18. listopada 1882 w Nestorowcach, pow. Zborów, zaginął jako żołnierz austrjacki od roku 1918 we wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Gerety w Złoczowie. 7835

Sąd okręgowy.

Złoczów, 8. listopada 1924.

T 149/24. Teodor Sznyr, syn Mykicty, urodzony 14. maja 1876 w Kaharowcach, pow. Zborów, został w sierpniu 1914 wedle przeprowadzonych dochodzeń, zabity na froncie włoskim, biorąc udział we wojnie światowej jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 3 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Hessla w Złoczowie. 7836

Sąd okręgowy.

Złoczów, 20. października 1924.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE „PASBUL“, Spółdzielni z ogr. odp. we Lwowie, odbędzie się dnia 17. stycznia 1925 przy ul. Krasickich 6, I. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Zmiana Zarządu.
2) Zmiana statutu.
3) Wnioski członków.

We Lwowie, dnia 30. grudnia 1924

7923 ZARZĄD.

OGŁOSZENIE.

Jako ustanowiony likwidator Firmy „Bitum“, Spółka naftowa z ograniczoną odpowiedzialnością, która uległa dobrowolnemu rozwiązaniu, wzywam po myśli § 91 ustawy z 6 czerwca 1906 Dz. u. p. Nr. 58 wierzycieli tej Spółki, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia u mnie się zgłosili i roszczenia swe do tej Spółki wykazali. 7885

Dr. Henryk Atlas, adwokat w Sanoku.

OGŁOSZENIE.

Jako ustanowiony likwidator Firmy „Seglard—Czaszyn“, Spółki dla produkcji nafty z ograniczoną odpowiedzialnością, która uległa dobrowolnemu rozwiązaniu, wzywam po myśli § 91 ustawy z 6 marca 1906 Dz. u. p. Nr. 58 wierzycieli tej Spółki, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia u mnie się zgłosili i roszczenia swe do tej Spółki wykazali. 7885

Dr. Henryk Atlas, adwokat w Sanoku.

OGŁOSZENIE.

Jako ustanowiony likwidator Firmy „Zachodnio-Galicyjska Spółka dla produkcji nafty z ograniczoną odpowiedzialnością“, która uległa dobrowolnemu rozwiązaniu, wzywam po myśli § 91 ustawy z 6 marca 1906 Dz. u. p. Nr. 59 wierzycieli tej Spółki, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia u mnie się zgłosili i roszczenia swe do tej Spółki wykazali. 7885

Dr. Henryk Atlas, adwokat w Sanoku.

OGŁOSZENIE.

Jako ustanowiony likwidator Firmy „Idunia“, Spółka dla produkcji nafty z ograniczoną odpowiedzialnością, która uległa dobrowolnemu rozwiązaniu, wzywam po myśli § 91 ustawy z 6 marca 1906 Dz. u. p. Nr. 58 wierzycieli tej Spółki, aby w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia u mnie się zgłosili i roszczenia swe do tej Spółki wykazali. 7885

Dr. Henryk Atlas, adwokat w Sanoku.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. „Drukarnia Polska“, pod zarz. J. Płockiego.